



Piękna Wanda

*Piękna Wanda która Niemca nie chciała,
Została bohaterką, bo rozbroić się nie dała.*

*Nie wierzyła Niemcowi, więc nie chciała mu służyć,
Nie była pewna, czy będzie kochał, czy tylko chce sobie użyć.
Podjęła szybko nieprzemyślaną decyzję, do Wisły skoczyć,
Nie wiadomo czy chciała się utopić, czy tylko zamoczyć.*

*Źle zrobiła bo Niemiec był w niej bardzo zakochany,
Jeszcze w 1945 roku szukał jej w Wiśle, choć był cały ubrany.
Nie zważał na świszczące nad głową kule,
Szeptał, jak zabiją to do Wandy się przytulę.*

*Oj piękna Wando, po co skoczyłaś do Wisły daremnie,
Nie było lepszego materiału na męża ode mnie.
Długie lata Niemiec marzył by przybliżyć się do Wisły,
Dopiero w starości zaprzestał jak mu uszy i (ręce) obwisły.*

*Miłość lubi być skryta i krętymi ścieżkami chodzić,
Trzeba wiedzieć co począć by swej lubej dogodzić.*

Niemcowi

się to nie udało

bo manier miał

za mało.

Leonard